

PRENUMERATA WYNOŚI:

we Lwowie:

miesięcznie 2 korony, za dwumiesięczną dost. do domu dopłać się 60 h.

na prowincyi:

rocznie 26 k. 40 h. z 2-krotną wys. 32 k. — l.
kwartał. 6 „ 60 „ „ 8 „ —
miesięcz. 2 „ 20 „ „ 2 „ 70 „W Niemczech: miesięcznie 4 kor.
W innych krajach „ 6 „

Każda zmiana adresu 40 h.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie.

OGŁOSZENIA:

Za 1 wiersz petitowy albo jego miejsce 20 h., nadesłane wiersz garmondem 80 h., małe ogłoszenia za wyraz 6 h., najmniej 60 h.
Osobista korespondencya po 10 h. od słowa.

Numer pojedynczy:

We Lwowie 6 h.
na prowincyi 8 h.
Adres: „Słowo Polskie“
Lwów, ul. Chorążczyzny 1. 17.
TELEFON 541.

Depesze „Słowa Polskiego“

z dnia 5 marca.

Wyjazd ks. biskupa Puzyny na południe.

Kraków. Książę-biskup Puzyna wyjechał na południe, celem zupełnego odzyskania zdrowia, po przebytem zapaleniu oskrzeli.

W sprawie wywozu trzody z Galicji.

Wiedeń. Z powodu interpelacji, wniesionej przez posłów dr. Bindera, Wielowieyskiego i tow. w sprawie zakazu przez wszystkie namiestnictwa krajów koronnych austriackich dowozu z Galicji, przybyła tu deputacja wysłana z różnych punktów kraju przez galicyjskich handlarzy trzody. W skład deputacji wchodził Jarosz i Stanisławski z Radomyśla, Zajączek i Kalita ze Stanisławowa, Bajewski z Kołomyi, Ryniewicz z Tarnopola, Wyrzykowska z Rzeszowa. Deputacja przedłożyła swe postulaty komisji weterynaryjnej Koła polskiego. Komisja odbyła z deputacją kilkogodzinną konferencję. Deputacja domaga się uregulowania eksportu trzody z Galicji w ten sposób, aby handlarze nie byli skazani na łaskę i niełaskę komisjonerów w Wiedniu i Pradze, oraz utworzenia targu centralnego w Krakowie i Białej, gdzieby trzoda była 24 godzin zatrzymywana; termin targów w Krakowie handlarze pragną mieć wyznaczony na piątek i sobotę, w Białej na poniedziałek i wtorek, ażeby trzoda, zatrzymywana 24 godzin w Krakowie lub Białej, miała wolny wywóz do wszystkich stacji kolejowych w Austrii, a nie tylko do miejscowości, posiadających rzeźnię. Komisja przedłoży dzisiaj życzenia te Kołu polskiemu i przyrzekła poparcie.

Kwestya polska w Sejmie pruskim.

Berlin. W Sejmie pruskim, podczas dyskusji nad budżetem szkolnictwa, zabrał głos dr. Bachena z centrum, oświadczając, że Polacy doznają od rządu małosłownego traktowania. Złanie się z Polakami przysporzyłoby naszemu organizmowi świeżej krwi. Obecnie jednak panują w tej mierze stosunki niemożliwe. Jest obowiązkiem rządu odeprzeć od siebie wszelki wpływ stowarzyszenia hakatystów.

Stowarzyszenie to wtrąca się między lud a rząd państwa i chce w sposób jednostronny wywierać wpływ na politykę rządu.

Muszę atoli panów ze strony polskiej prosić, aby oni nie popełniali żadnych błędów. Wśród ludności polskiej istnieje także prąd hakatystyczny, podobnie zgrubny, jak prąd ultra narodowy u Niemców. Agitacya ta przyszła z Prus zachodnich do Warmii, a z Poznania do Górnego Śląska. Tam chcieli Polacy zabrać nasze stanowiska narodowe.

Minister Studt zauważa, że osobiście nie stoi w żadnym stosunku z Towarzystwem hakatystów i w postępowaniu swem wcale nie ulega wpływom hakatystów. To stowarzyszenie przedstawiono jednak w prasie centrum jednostronnie, wywody Bachena o kwestyi polskiej są — zdaniem Studta — starą teorią.

Berlin. W dalszym ciągu obrad Sejmu pruskiego, przytoczył wśród dyskusji minister oświaty w dłuższym wywodzie przykłady, z których, jak powiada, wnosić można, że istnieje stała krecia robota wielkopolskich agitatorów. Poseł Głowacki z centrum staje w obronie zawsze lojalnych Górnoszlazaków i uważa za jedyny środek skutecznego zapobieżenia wzrostowi socjalnej demokracji: pozwolenie uczenia się napowrót religii w polskim języku.

Minister oświaty dr. Studt zauważa wobec tego, że kazał przeprowadzić dokładne zbadanie stosunków górno-śląskich, które wykazało, że wszystkie podobne opisy są przesadzone. Nie może przeto zapowiedzieć żadnej zmiany obecnych stosunków. Winę zasmucającego stanu rzeczy ponosi niestety agresywna narodowo-polityczna agitacya (!), która początek swój bierze we Lwowie.

Pierwszym środkiem był polski śpiewnik, w którym pierwsza na wstępie pieśń zaczynała się od słów: „Jestem Polakiem i chcę nim zostać“. Tę agitację przejęła także w siebie socjalna demokracja i jej przeto należy także przypisać wzrost liczby socjalno politycznych ech i głosów.

Dalszy ciąg obrad Sejmu dzisiaj.

Parlament niemiecki.

Berlin. Parlament niemiecki ukończył obrady nad budżetem wojskowym oraz nad budżetem ceł i podatków spożywczych.

Spiskowcy na obczyźnie.

Paryż. Derouleda udał się ze San Sebastian do Lugano w Szwajcaryi, aby oczekiwać powrotu świadków, którzy udali się do Buffeta, męża zaufania ks. Orleańskiego, do Brukseli. Buffet bowiem zaprzeczył twierdzeniu Derouleda, że rojaliści zdradzili spisek w r. 1899, w dniu pogrzebu Faure'a.

Parlament francuski.

Paryż. W Izbie deputowanych odpowiadał wczoraj minister spraw zagranicznych Delcasse na interpelację w sprawie chińskiej; zaznaczył, że dotychczas nie przygotowywano żadnej wyprawy, i nie mogłaby dojść do skutku bez poprzedniego porozumienia się wszystkich mocarstw. Minister nie może zaręczyć, czy w przyszłości wyprawa taka nie przyjdzie do skutku. Rząd życzy sobie, jak najrychlejszego przywrócenia w Chinach normalnych stosunków.**Paryż.** W Izbie deputowanych, wśród obrad nad sprawozdaniem co do utraty mandatów przez Derouleda i Haberta, postawił dep. Piau pytanie, broniące zasady, że ustawy i dekreta, na podstawie których żąda się orzeczenia utraty mandatu, zostały już ustawą wyborczą z roku 1875 zniesione.

Izba wniosek ten 360 głosami przeciw 195 odrzuciła. Dep. Castellain postawił podobny wniosek w innej formie lecz i ten Izba 364 głosami przeciw 185 odrzuciła. Wniosek o odroczenie obrad odrzucono 364 przeciw 185.

Dep. Firmier Faure powiada, że zasadzenie Derouleda przez najwyższy trybunał, było skandalem; mowę przywołano za to do porządku. Mimo upomnień prezydenta, Faure ponawia ataki, powiadając, że gdyby Derouledowi było się powiodło, byłaby za nim poszła większa część deputowanych. (Burzliwe protesty na lewicy). W dalszym ciągu mowy woła Faure do posłów: Nie mówcie panowie o brudzie, jeżeli macie ministerstwo takie jak to!

Prezydent wzywa mowę do odwołania tej obelgi, co też mowca czyni. Następnie zarzuca Faure Izbie, że ona daje się używać za narzędzie do niskich interesów Waldecka Rousseau, że załatwia interesy tego, który ma do czynienia ze sprężyną w gilotynie.

Izba uchwała zawieszenie nad Faurem cenzury z wykluczeniem go na pewien czas z obrad.

Faure wzbrania się wyjść z sali. Prezydent nakrywa głowę i opuszcza swe miejsce, posłowie wychodzą z sali; Faure pozostaje sam na trybunie.

Gdy posiedzenie o g. 8-mej wieczór napowrót podjęto, zażądał dep. Millevoye otwarcia dyskusji w sprawie Derouleda. Izba żądaniu temu odmówiła 311 głosami przeciw 289.

Przyjęto natomiast 272 głosami przeciw 245 wyszły z lewicy wniosek zamknięcia dyskusji.

Dep. Mirman wnosi, by nie orzekać utraty mandatu. Sprawozdawca polemizuje z Mirmanem, którego wniosek 317 przeciw 173 odrzucono. W końcu uchwaliła Izba 352 głosami przeciw 117, że Derouleda mandat traci, i to samo co do Haberta 347 głosami przeciw 132. Następne posiedzenie we czwartek.

Sytuacya w Chinach.

Londyn. Times donosi z Pekinu: Następujące mocarstwa wystosowały do Chin równobrzmiące przedstawienia: Anglia, Japonia, Niemcy, Austro-Węgry, Włochy i Stany Zjednoczone.

Mimo to istnieje przypuszczenie, że Chiny wkrótce podpiszą umowę z Rosją, która ostatnią swą notę określiła jako nieodwołalną. Lihunczan nie wyjawiał żadnemu mocarstwu dosłownego brzmienia umowy rosyjsko-chińskiej.

Japonia oświadczyła Chinom, że żąda tych samych przywilejów dla siebie, jakie przyznano Rosji. Rosyjski poseł zawiadomił Lihunczana, że Rosya nie będzie brała udziału w żądaniu dalszych egzekucyj na wyższych urzędnikach chińskich.

Londyn. Pallmallgazette donosi z Pekinu, że cesarz chiński przybyć tam ma z końcem marca. Posłowie żądają ukarania śmiercią dalszych wyższych urzędników chińskich. Wśród wojsk mocarstw sprzymierzonych szerzy się ospa.

Rada państwa.

(Depesze „Słowa Polskiego“).

Projekty rządowe i wnioski poselskie.

Wiedeń, 5 marca. Posiedzenie wczorajsze rozpoczęło się o g. 5½. Minister handlu przedłożył projekt ustawy w sprawie organizacji Izby handlowych, minister sprawiedliwości ustawę w sprawie ulokowania kapitałów sierocińskich, p. Menger przedłożył wniosek w sprawie budowy kanałów i dróg wodnych. Wniosek Mengera podpisała znaczna ilość posłów, między tymi Dzieduszycki i Abrahamowicz imieniem Koła polskiego. Odczytywanie interpelacji trwało przeszło godzinę.

Jeszcze nieniemieckie interpelacje.

Następnie zabrał głos prezydent hr. Vetter, by odpowiedzieć na liczne, wystosowane doń na ostatnich posiedzeniach, zapytania co do nieniemieckich interpelacji; hr. Vetter oświadczył, że trwa przy swem oświadczeniu, złożonem dnia 22 lutego, i że nie kierował się wcale względami narodowościowymi, lecz jest zdania, że interpelacje powinny być odczytywane w języku, zrozumiałym dla większej części Izby. Byłby bardzo zadowolony, gdyby Izba zapomocą zmiany regulaminu uregulowała definitywnie tę sprawę, którą on prowizorycznie załatwił.

Prezydent będzie nadal tak samo postępował. Koszta tłumaczenia interpelacji pokrywa się na razie z pauszału kancelaryjnego. Hr. Vetter kończy prośbą do Izby, by mu nie utrudniała kierownictwa obradami.

P. Mastalka zapytuje przewodniczącego komisji należytościowej, czy zamierza przyspieszyć sprawę noweli należytościowej.

Echo obrad Izby panów.

Socjalista p. Seitz omawia w sposób ostry mowę p. Rhomberga, wygłoszoną w Izbie panów i odpowiedź ministra oświaty. Podczas mowy Seitz przyszedł do żywej sprzeczki między mową a Luegerem; w sprzeczce biorą nadto udział socjaliści, antysemita i Szönererowcy. Prezydent nieustannie dzwoni, prosząc mowcy by mówili do rzeczy.

Gdy się uspokoiło, p. Seitz prosi, aby jak najprędzej było zwołane posiedzenie komisji dla oświaty, celem załatwienia wszystkich wniosków w sprawach szkolnych.

P. Wolf zajmuje się dyskusją adresową w Izbie panów i protestuje przeciw zarzutom, uczynionym Schoenererowcom przez Rhomberga. Zapytuje prezydenta, kiedy będzie ukończony stenograficzny protokół z ostatniego posiedzenia Izby, aby mógł sformułować swój protest na podstawie autentycznego tekstu. Prezydent odpowiada, że protokół jest w druku, będzie przedłożony Izbie po ukończeniu.

Interpelacje do prezydenta.

P. Brzord zapytuje prezydenta, jakim prawem przedkłada Izbie protokół stenograficzny w jednym języku i jakimi postanowieniami regulaminu może usprawiedliwić swe postępowanie. Prezydent wskazuje w odpowiedzi, na złożone swego czasu oświadczenie i na dzisiejszą swą odpowiedź na podobne zapytanie innego posła. (Protesty wśród Czechów).

P. Kurz, jako przewodniczący komisji szkolnej odpowiada na zapytanie Seitz, że wkrótce zwoła posiedzenie komisji. Następnie wystosowywali po czesku zapytania do prezydenta pp. Hruby i Klofacz w sprawach formalnych.

Nagłe wnioski p. Cernego.

Na końcu wczorajszego posiedzenia odrzuciła Izba nagłość wniosku p. Cernego, dotyczącego zniesienia rozporządzenia Kielmannsega. Podczas dyskusji przyszedł do gwałtownych sprzeczek pomiędzy chrześcijańsko-socjalnymi z jednej a socjalistami i wszech Niemcami z drugiej strony. Działo się to osobiście podczas mowy Luegera, który w polemice ze socjalistą, nauczycielem Seitzem zaakcentował to, że ciało nauczycielskie musi być przede wszystkim austriackim i monarchicznym, a dzieci powinny w szkole otrzymywać obyczajowo-religijne wychowanie. Mowca wskazuje, że w republice francuskiej, gdzie obecnie jest ministrami dwóch socjalistów, zabronionem jest nauczycielstwu politykowanie.

Mowca kończy, że życzyłby ministrom austriackim, żeby poskramiali takich nauczycieli, jak Seitz. (Żywe oklaski.)

Wszechniemiec Schreiter polemizuje gwałtownie z Luegerem i podaje w wątpliwość jego patryotyzm, na co Lueger odpowiada, że rzeczywiście jest patryotą i nigdy pod tym względem się nie zachwiał.

Następnie rozpoczęła Izba dyskusję nad drugim nagłym wnioskiem Cernego dotyczącym zniesienia §. 54 ust. p. odnośnie do postępowania dyscyplinarnego przeciwko nauczycielom.

Po przemówieniu wnioskodawcy wniosek odrzucono. Po tem przystępuje prezydent do zamknięcia posiedzenia i proponuje, żeby następne posiedzenie Izby odbyło się w dniu następnym z ustanowionym już porządkiem dziennym.

Skenę podnosi możność rychłego załatwienia ustawy o kontyngencie rekruta i podatku spirytusowym, i wnosi, żeby na porządku dziennym następnego posiedzenia na pierwszym punkcie była ustawa o kontyngencie rekruta, potem przedłożenie o podatku spirytusowym, a potem przedłożenie o inwestycjach.

Schoenerer oświadcza, że byłby zaraz gotów głosować za kontyngentem rekruta, gdyby rząd zdecydował się zgodzić na te wnioski, które zmierzają do ulżenia ciężaru przymusu wojskowego. Z uwzględnieniem tego, iż stronnictwo mowcy bez wątpienia nie ustąpi ani na krok od swoich zasad, stawia Schoenerer wniosek, żeby ustawa o kontyngencie rekruta była wyłącznie tematem obrad następnego posiedzenia.

Izba przyjmuje wniosek Skenego, przez co odpada głosowanie nad wnioskiem Schoenerera.

Na tem posiedzenie o godzinie 11½ zamknięto; następne dzisiaj.

Izba panów.

Wiedeń. Izba panów zebrała się wczoraj o g. 2 po południu. Posiedzenie trwało bardzo krótko. Załatwiono wszystkie sprawy, postawione na porządku dziennym, a mianowicie 1 czytanie ustawy w sprawie zniesienia gremii chirurgicznych, 2 czytanie traktatu Austrii z Niemcami co do ochrony praw autorskich. Po dokonaniu kilku wyborów do komisji, posiedzenie zamknięto.

Z komisji i klubów.

N. W. Tagblatt donosi, że wczoraj rano zaproszeni zostali przewodniczący klubów na dalsze narady, które trwały do g. 10½. Obrady toczyły się w obecności dr. Körbera. Na konferencji tej był obecny również p. Kathrein.

N. Fr. Presse donosi, że obrady w sprawie ustalenia porządku dziennego postępują naprzód. Jak słyszeć, drugi punkt stanowiłoby przedłożenie o podatku spirytusowym, a trzeci przedłożenie inwestycyjne. Z kół niemieckich żądają, aby przedłożenie spirytusowe weszło bezwarunkowo razem z inwestycjami, a nie bez nich.

Komisyja socjalno-polityczna zebrała się wczoraj na posiedzenie; do obrad nie przyszło z powodu braku kompletu. Omówiono tylko program prac komisji.

Komisyja dla kultury wina zajmowała się wczoraj wnioskiem Biankiniego w sprawie włoskiej klauzury celnej na wino.

Jak donosi *Slav. Corr.* odbyło się wczoraj posiedzenie komisji parlamentarnej klubu czeskiego, w którym wzięli udział przedstawiciele klerykałów, agraryuszy i socjalistów narodowych czeskich i omawiano taktykę polityczną. Przewodniczący zdawał sprawę z narad przedstawicieli klubu z rządem i z niektórymi innymi stronnictwami.

Pokazało się przy tem, że zamiar chwycenia się gwałtownych środków parlamentarnych nie istnieje i że natomiast starają się wszyscy o zaprowadzenie jakiegoś *modus vivendi* w drodze pokojowej. Oświadczenie to przyjęto do wiadomości, poczem po obszernej dyskusji przyjęto odnośne wnioski komisji parlamentarnej.

Koło polskie.

Na wczorajszym posiedzeniu Koła polskiego, odbytem pod przewodnictwem hr. Wojciecha Dzieduszyckiego poświęca przewodniczący wspomnienie pośmiertne członkowi Izby panów hr. Mycielskiemu, w którym wskazał na zasługi zmarłego około podniesienia interesów krajowych. Następnie zdał hr. Dzieduszycki obszernie sprawę z obecnej sytuacji parlamentarnej i o rokowaniach pomiędzy rządem a stronnictwami, celem załatwienia przedłożenia rządowych i uczynienia parlamentu zdolnym do pracy.

Rezultat tych rokowań polega głównie na tem, że ustawy o kontyngencie rekruta i o podatku spirytusowym zostaną uchwalone bez obstrukcji ze strony Czechów. Mowca wzywa Koło, żeby głosowało za temi obydwojma przedłożeniami, głównie zaś dlatego, że one postawione są na porządku dziennym przed przedłożeniem inwestycyjnym.

Ze strony posłów opozycyjnych wystosowano zapytanie do komisji parlamentarnej Koła, czy wrokowaniach z rządem nie zapomniano o interesach Galicji i czy postulaty krajowe były postawione pod odpowiednią rozważną sfer kompetentnych.

P. Romanowicz, omawiając podwyższenie podatku wódeczanego, zaproponował, żeby ustanowione podwyższenie o 10 helerów na hektolitrze podnieść na 15 helerów, gdyż w ten sposób spełniłoby się także życzenie Sejmu styryjskiego i Galicja nie musiałaby blisko ćwierć miliona oddawać na korzyść innych prowincji.

P. Rapaport wyraził nadzieję, że przy budowie dróg wodnych, Galicja nie będzie pominięta. Koło postanowiło głosować za przedstawieniem w porządku dziennym naprzód kontyngentu rekruta, a potem przedłożenia inwestycyjnego.

Na szczegółowe zapytania kilku posłów odnośnie do galicyjskich dróg wodnych, odpowiedział przewodniczący, że punkt ciężkości tej sprawy spoczywa w odnośnej komisji, a posłcy członkowie tej komisji będą tam mieli sposobność reprezentować wyczerpująco interesy galicyjskie.

Ze strony kilku posłów urgowano budowę linii kolejowej Lwów-Winniki-Przemysły, a Koło postanowiło sprawę tę przekazać komisji inicjatywy do rychłego przedłożenia prawodawania.

Depesze z ostatniej chwili.

† Opat Hauswirth.

Wiedeń. Członek Izby panów, opat Hauswirth, umarł tu wczoraj wieczorem.

Usuwanie się ziemi w Wiedniu.

Wiedeń. Na stoku ulicy Heiligenstaedterstrasse obsunęło się kilka metrów kubicznych ziemi. Komisja z fachowców stwierdziła jednak, że ani przylegającym budynkom sąsiedniej cegielni, ani wogóle otoczeniu nie grozi żadne niebezpieczeństwo.

Sejm węgierski.

Budapeszt. W Izbie posłów Sejmu węgierskiego toczyły się dalej obrady nad budżetem honwedów. W zastępstwie ministra honwedów br. Fejervary'ego, przemawiał prezes gabinetu Szell, który podniósł wielkie zasługi Fejervary'ego i wyraził radość z powodu jego wyzdrowienia. (Huczne oklaski). Szell stwierdził następnie, że wyrażenie „wspólna armia” — jest ustawowo uzasadnione i uprawnione.

Mianowanie oficerów i rozstrzygnięcie, jaki ma być język służbowy zastrzeżone są ustawami, monarsze. W zastosowaniu do okoliczności i w celu zachowania jednolitości w służbie oświadczył się monarcha za niemieckim językiem służbowym, który też w praktyce okazał się odpowiednim.

Żadnego podwyższenia żołdu dotychczas także nie projektowano. Prezydent ministrów zauważył dalej, że narodowy charakter honwedów pozostał nie naruszony. Znajomość języka niemieckiego nie może szkodzić ani oficerowi sztabu generalnego honwedów, ani innym oficerom.

Mowca przyznaje, że ekonomiczna siła Europy nie będzie już mogła długo opłacać ceny pokoju. Płacenie ceny pokoju przez inne państwa odbywa się kosztem dalego większego natężenia ekonomicznego z ich strony, niż się to dzieje ze strony naszej monarchii, a w jej ramach ze strony Węgier. Szell poleca przyjęcie budżetu. (Długotrwałe oklaski. Szellowi gratulują). Dalszy ciąg posiedzenia dzisiaj.

Budapeszt. Prezydium Izby posłów Sejmu węgierskiego otrzymało anonimowe listy z pogrózkami zamachów, wskutek czego parlament jest bez przerwy strzeżony. Sąd policyjny skazał socjalistów Grossmanna i Weinbergera, którzy w ubiegły piątek rzucili na salę Izby posłów drukowane pisma ulotne, pierwszego na zapłacenie 100 koron względnie 5 dni aresztu, drugiego na grzywnę 50 koron względnie 3 dni aresztu.

Choroba infanta bułgarskiego.

Sofia. Przybyli tu do łóża chorego ks. Borysa dr. Foltanek z Wiednia i prof. Escherich z Gracu.

Początek końca w poł. Afryce.

Londyn. Podług urzędowego doniesienia z Pretorii, pomaszzerował Dewet w kierunku do Philippolis, zaskoczony jednak przez wojsko angielskie, idzie teraz do Fauresmith. Babington zdobył dwa działa, zakopane pod Landfontein. Dartnell zdobył koło Zietretief działo, i wziął do niewoli 50 Boerów wraz z komendantem. Nad rzeką Seacow wzięto do niewoli 33 Boerów i 50 koni.

Czas odnowić przedpłatę!

na *Słowo Polskie*, które wśród pism polskich pierwsze zajmuje miejsce co do bogactwa treści, najszybszych i najobfitszych informacji i współpracy najwybitniejszych sił fachowych w każdym zakresie.

Słowo Polskie

jest najtańszem pismem polskiem

Prenumerata za dwa wydania dziennie wynosi:

Na prowincyi	1-razowa wysyłka	2-razowa wysyłka
	do końca marca 2:20 kor.	2:70 kor.
We Lwowie	do końca marca	2 koron

Dostawa do domu we Lwowie 60 h.
Każda zmiana adresu . . . 40 h.

W bezpłatnym dodatku książkowym wychodzą „Wykłady literatury powszechnej” A. Mickiewicza. Wysyłają tomy można nabywać za dopłatą 60 h. za tom.

Każdy prenumerator ma prawo otrzymać niebywałą premię, składającą się z biblioteki dzieł pisarzy polskich i zagranicznych o 113 tomach, za bieżąco niską cenę 30 koron ryczałtowo, lub po 8 koron w ratach kwartalnych. Prenumeratory, płacący ratami, otrzymają biblioteczkę w seryach: pierwsza, druga i trzecia po 25 tomów, czwarta 38 tomów.

KRONIKA.

Dziś w teatrze: „Spuszcza” sztuka w 3 aktach Artura Schnitzlera.

Temperatura. Dziś rano o godzinie szóstej było + 2° R.

Linia telefoniczna z Wiedniem od wczoraj wieczorem do tej chwili (godz. 6 rano) przerwana.

Ks. arcybiskup dr. Józef Bilczewski udziela przyjęć codziennie od godziny 10 do 12 przed południem z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt. Przyjmuje nadto we wtorki i czwartki od godziny 4—6 po ludniu.

Z Uniwersytetu. Pp. Napoleon Jan Gąsiorowski i Zygmunt Franciszek Czechowicz, rodem z Lwowa, otrzymali na Uniwersytecie lwowskim stopień doktorów wszech nauk lekarskich.

Mianowania. Wyższy sąd krajowy w Krakowie zamianował auskultantem praktykanta sądowego w Tarnowie Franciszka Skorupskiego.

List pasterski wydał, jak donosi *Rustan*, ks. metropolita Szeptycki. Datowany jest z Kreczowa.

Pan Lutosławski wygłosi dziś, we wtorek, 3 wykład o „Trzech myślach” Krasińskiego, w sali ratuszowej o godzinie 6 wieczór.

Zapowiedziany na dziś odczyt inżyniera Hausneta nie odbędzie się.

W Kole literacko artystycznym mówił w piątek, dnia 8 b. m., o godzinie 8 wieczorem prof. dr. Gustaw Piotrowski „O krytyce psychiatrycznej literatury i sztuki.” Wstęp wolny dla członków Koła z rodzinami, oraz dla wprowadzonych przez nich gości.

Powszechne wykłady uniwersyteckie. Zapowiedziany na dziś wykład dra K. Wojciechowskiego nie odbędzie się z powodu choroby prelegenta.

Z teatru. Dużo... grubego śmiechu było wczoraj w teatrze, dużo więcej, niż było łóż i miejsc zajętych. Ci, co przyszli zapoznać się z „Baśką” Głińskiego bawili się dobrze, żalując tylko, że niektóre ustępy, a właściwie wyrażenia sztuki są całkiem niepotrzebnie zanadto... rubaszne. Z wykonawców oklaskiwano zwłaszcza p. Romana, doskonałego Radziwiłła.

„**Nawojka**”. W urze niedzielnym *Wieku* warszawskiego, znajdujemy fragment aktu I. z „Nawojki” Rossowskiego wraz z dwiema ilustracjami, przedstawiającymi: Derszka i Zycha w więzieniu, oraz scenę IX. aktu pierwszego pomiędzy Derszkiem i Zychem.

O duchu filareckim w utworach trzech wieszczów. Wczorajszy, drugi wykład prof. Lutosławskiego na powyższy temat był szczegółową interpretacją Konrada Waleńroda. Prelegent odczytał wszystkie ważniejsze ustępy tego poematu i wyjaśniając je, dowodził, że w tym poemacie, na pozór tak bardzo obcym idei filareckiej, ta właśnie idea tu jest główną i zasadniczą. Streszczenie tego dowodu musiałoby być koniecznym powtórzeniem interpretacji, która trwała przeszło półtorej godziny. Wskutek tej właśnie ostatniej okoliczności musiał prof. Lutosławski zmienić pierwotny plan dowodu, że w utworach trzech wieszczów naszych mieszczą się nieprzebrane skarby ducha filareckiego w dwóch wykładach, o tyle, że na dziś, na godzinę 6 wieczorem, zapowiedział trzeci wykład, poświęcony specjalnie Krasińskiemu, ale zaprosił nań tych tylko, którzy dwa pierwsze słyszeli.

Dla kronikarskiej ścisłości dodać należy, że w sali ratuszowej zgromadził drugi wykład prof. Lutosławskiego jeszcze więcej publiczności, niż pierwszy.

Wyrok w sprawie panów: Dra Ostaszewskiego-Barańskiego i Władysława Zawadzkiego, zapadł wczoraj popołudniu. Sędziom przysięgłym postawiono cztery pytania, które oni jednogłośnie zaprzeczyli, na tej też podstawie trybunał wydał wyrok uwalniający obu podsądnych od winy i kary.

Zgon śp. Fr. Mycielskiego. Z Krakowa piszą nam: Senat akademicki uniwersytetu Jagiellońskiego z powodu śmierci ś. p. Franciszka hr. Mycielskiego, wysłał na ręce wdowy następującą depeszę: „Uniwersytet Jagielloński ma zaszczyt przesłać wyraz swego głębokiego żalu z powodu zgonu hr. Franciszka Mycielskiego, znakomitego w kraju męża, a dla uniwersytetu naszego zasłużonego orędownika Studium rolniczego.”

Na pogrzebie ś. p. Franciszka hr. Mycielskiego senat akademicki reprezentować będzie prof. dr. Jan-czewski, zaś studium rolnicze prof. dr. Jan-czewski i prof. dr. Klecki, który zawiezie również wieniec od wszystkich profesorów studium.

Listy w sprawach redakcyjnych upraszamy adresować wprost do redakcyi, a nie pod adresami osobistymi, gdyż te ostatnie nie będą wcale uwzględniane. Listów, nieopłaconych nie przyjmuje się.

Z Kasyna miejskiego. W piątek 8 bm. o godzinie 7½ odbędzie się koncert gal. Tow. muzycznego z fundacji śp. dra J. Malinowskiego.

W „Lutni“, na ostatnim walnem zgromadzeniu wybrany został prezesem Towarzystwa p. Karol Czerny, dyrektorem artystycznym p. Stanisław Cetwiński, zastępcą tegoż p. Mieczysław Soltys, I. zastępcą prezesa p. Walery Włodzimirski, II. zastępcą prezesa p. Władysław Sławiczek, zaś sekretarzem p. Stanisław Lewicki.

Dalszy ciąg walnego zgromadzenia „Lutni“ dla wyboru członków zarządu odbędzie się w poniedziałek 11 bm. o godzinie 7½ wieczorem w sali prób Towarzystwa, a to bez względu na komplet (ilość obecnych).

Licytacje rozpisują: Sąd pow. we Lwowie na realność 1, w k. 776, wartość 27.430 kor. 18 kwietnia; sąd kraj. w Krakowie na dobra Byszczycze, wartości 8827 kor. 22 kwietnia; sąd obw. w Kołomyi na dobra Kopyczyńce, wartości 405.033 kor. dnia 28 marca; sąd powiat. we Lwowie na kamienicę przy ulicy Franciszkańskiej 11. wartości 20.739 kor. i przynależności wartości 49.954 kor. dnia 19 kwietnia.

Konkursy rozpisują: Sąd powiat. w Haliczu na posadę dyktarysty, Rada szkolna kraj. na posadę nauczyciela religii rz. kat. w seminarium naucz. w Krośnie. Sąd pow. w Jaworznie, Tarnowie i Kulikowie na posady dyktarystów.

Zapiski literackie i artystyczne.

Fr. Mirandolla. „Liryki“. Lwów, Księgarnia Polska, str. 61.

Zbiór utworów tego poety p. t. „Liber tristium“ wstrząsnął przed dwoma laty głęboko umysłami tych wszystkich, którzy mają rzadki zmysł do wyczuwania bólów, drgnięć i tęsknot duszy współczesnej, poszukującej kotwicy, ideału, harmonii owego „trzeciego królestwa“ Ibsena — królestwa, na razie, nie z tego świata. I w obecnym tomie dźwięczą te same tony, owa wielka tęsknota, cechująca najlepsze duchy naszej epoki, nie jest jeszcze zaspokojona, proces kryształizacyjny nowego ideału odbywa się jednakowoż bezustannie, zbliżając co raz bardziej do upragnionej jutrzni. Jak przed każdym wschodem panuje i tu niepokój, naturę przebiegającą dreszcze przeczuci, niebo jednak się różowi.

„Nie wiem, czy będzie kiedy w mojej duszy — Wesole granie. — Stoję i czekam, czekam w cichej głuszy — Co też się stanie“ — śpiewa poeta w przegrywe, a w wspaniałym, prawdziwie natchnionym wierszu. „Przybyszaj pieśni“ — modli się — „Przybyszaj pieśni! Pustynia cię czeka! — Pustynia duszy, gotowa pod ziarno, — O sochę wsparty człek, oraczkaleka — Czekają się z czarą nektaru ofiarną“. Kiedy indziej burząc się i męcząc w chaosie przedświtowym, w wierszu „Clamantibus“, odbijającym ową burzę i chaos także w formie. Zwraca się przeciw owym męskim i żeńskim praczkom ducha, co boleć i kirem duszy frymarchą, i w istotnem zrozumieniu wielkiego tragizmu życia woła: „O wielki Bołu, cóż zrobili z Ciebie oni!“ Takie oczekiwanie, taka modlitwa, taka walka jest już jednak nawpół zwycięstwem, rozrzedza mrok, wyzwala brask!

Mimo całej tklivości i subtelności, tony to męskie, energiczne, jakimi autor przemawia; góruje nimi tom obecny nad pierwszym, góruje też coraz zupełniejszem wyzwoleniem własnej indywidualności, niezależnej już, jak wprzód, od Maeterlincka, Baudelaire'a, poezji wschodniej, nie podpadającej owemu dekadentyzmowi, co kocha się w swej słabości i wywiesza jej szmaty, jako sztandar. Naginają się one do miękkości, pieszczotliwych wylewów lirycznych, mają w sobie grozę i dreszcze nastrojów tajemniczych, podziemnych krążganków duszy, uderzają silną, kutą stałą myśli filozoficznych (cykl prozą: „Impresje“).

Czy po tem wszystkim trzeba jeszcze powiedzieć, że Mirandolla jest prawdziwym poetą? (w)

Ruch ludności w m. Lwowie

w r. 1900.

Liczba mieszkańców (według stanu z 31 grudnia 1900) 159.634.

Urodzin było 6054.

a) płci męskiej	3002
b) „ żeńskiej	2962
ślubnych	3913
nieślubnych	2141

Stosunek procentowy:

ślubnych	65 procent
nieślubnych	35 „

według wyznania:

rzymsko katolickiego	3041
grecko katolickiego	1269
ormian	3
ewangelików	70
żydów	1670
grecko nieunikich	1
innych wyznań	—
nieżywo urodzonych	196

Wypadków śmierci:

Ogółem 4338

płci męskiej	2464
płci żeńskiej	1874

1) Według wyznania:

rzymsko katolickiego	2422
grecko katolickiego	910
ormian	5
ewangelików	51
żydów	948
grecko nieunikich	2
innych wyznań	—

2) według wieku:

a) w pierwszym miesiącu	394
b) „ „ roku	1145
c) do lat 5	1590
d) od lat 5 do 15	160
e) od lat 15 do 30	490
f) od lat 30 do 50	755
g) od lat 50 do 70	898
h) ponad lat 70	439

Stosunek procentowy zmarłych:

ad a) 6-70 proc.

b) 19-50 „	
c) 27-42 „	
d) 2-55 „	
e) 8-34 „	
f) 12-81 „	
g) 15-28 „	
h) 7-40 „	

Według rodzaju słabości:

Brak sił życiowych	198
gruźlica	1175
zapalenie płuc	574
dławiec (dyfterya)	31
koklusz	5

ospa	3
szkarlatyna	15
wysypka	3
tyfus plamisty	2
tyfus brzuszy	40
dyzenterya	8
choleryna	7
gorączka pługowa	15
zgorzelina (gangrena)	122
słabości zakaźne	70
udar mózgowy	61
udar sercowy	215
złośliwe nowotwory	179
przypadkowe uszkodzenia	35
samobójstwa	28
morderstwa	6
naturalne przyczyny śmierci	1546

Z samobójstw było 11 wypadków powieszenia się, 12 zastrzelenia, 4 otrucia a 1 przez poderżnięcie.

Zabójstwa: 3 uduszenia, 2 rozbicia czaszki, 1 egzekucya sądowa.

Przerazającą jak rokrocznie jest śmiertelność na gruźlicę, bo wynosi procentowo 27% w stosunku do kilkudziesięciu różnorodnych przyczyn śmierci.

Zapalenie płuc porwało w ubiegłym roku także bardzo znaczny procent ludności.

Ogólna śmiertelność w stosunku do całej ludności miasta wynosi 3-63 proc. a stosunek urodzin 3-78 proc.

Malżeństw zawarto 1453.

Według wyznania:

rzymsko katolickie	315
grecko unickie	376
ormiańskie	—
ewangelickie	29
żydowskie	232
grecko orientalne	1
inne wyznania	—

Depesze handlowe.

Z targu pieniężnego.

Wiedeń, 5 marca. Zamknięcie wczor. giełdy popo-Notowano: Akcje austr. Zakł. kredytowego 678-50, Akcje węg. Zakładu kredytowego 687-50, Akcje anglo-banku 273-50, Akcje Unionbanku 545 —, Akcje Länderbanku 419-50, Akcje Bank vereinu 474 —, Akcje Bodencredit 897 —, Akcje Gal. Banku hipotecznego —, Akcje kolei państwowych 677-50, Akcje kolei południowych 109-50, Akcje Tramway A. 275-50, B. 273-50. Akcje kolei Elbthal 499-0, Akcje kolei półn. 63-35, Akcje kolei czern. 548-—, Akcje Alpy 448-—, Akcje Rima Muranyi 483-—, Akcje Prag. Towarzystwa żel. 1620-—, Akcje Fabryki broni 295 —, Akcje tureckie tytoniowe 297-—, Oblig. węg. ind. 93-20, Renta majowa 118-60, Austr. Renta koronowa 93-25, Węg. Renta koronowa 93-65, 56 l. Listy Tow. kred. ziem. 90-85, 4 proc. listy Banku kraj. 92 —, 4½ proc. Banku kraj. 98-75, 4 proc. listy Banku hip. 89-75, 4½ proc. listy Banku hip. 98-25, 5 proc. listy Banku hipot. 109-50, 4 proc. Gal. Oblig. propinac. 96-—, 4 proc. Gal. pożycz. kraj. z 1893 r. 92-40, 4 proc. Pożyczka m. Lwowa 87-50, Losy tureckie 107-50, Marki 117-40, Ruble 253-25

Uspokojenie silne ze względu na lepsze notowania z zagranicy. Papiery bankowe i kolejowe ożywione. Zamknięcie wskutek wiadomości z Berlina spokojne.

Berlin, 5 marca. Przy zamknięciu wczoraj. giełdy: Kredyty 213-90, Staatsbank 144-50, Disconto Comandit 184-10, Berl. Tow. handl. 152-—, Laura 205-10 Bochumer 190-10, Kolej półn. wschodno pruska 93-70, Ruble za gotówkę 216-10, Kolej warsz.-wied. —, Kolej morza śródziemnego 99-90, Kolej Meridional 136-—, Losy tureckie 113-50, Renta włoska 96-10, „Harpener“ kopalnie węgla 171-—, Kolej Marienburg-Mławka 73-90, Konsolidation 3 3-75, Lombardy 24-30,

194 PONAD SIŁY.

POWIEŚĆ

Napisal

SEWER.

(Ciąg dalszy).

— Proszę — odparła Marynia, przenosząc na księżną głębię swego spojrzenia.

— Nie chcę, aby tak patrzyły, jak ty. Nie chcę, aby z ich oczu płynęła poezya, melancholia, tęsknota nie z tego świata. Pragnę, aby córki moje były więcej światowe, więcej kobiety, więcej powszednie, trochę banalne, bo przez powszedność swą będą szczęśliwsze na tym świecie, na którym jedynie banalność króluje. Dam im miliony, niechże ich więc używają i piją miód, który one dają.

— A jeżeli one powiedzą, że szczęście ich nie jest z tego świata?!

— Właśnie tego się boję. Bo gdyby to powiedziały, szczęście tego świata w tej chwili uciekłoby od nich.

— Ale za to przyszłoby to, które nie ucieka nigdy, to, które mieszka w nas, i my jedynie możemy wykrzesać je z siebie. Co to jest szczęście „naszego“ świata?!

— Nie zapominać — przerwała księżna — że to są dziewczęta, które zamają iść muszą, nie za tych, których same znajdują, lecz za tych, za których iść będą musiały. Miliony dadzą swym mężom, a oni obdarzą je dziećmi, które na swą modłę wychować muszą. Tyś szczęśliwa, tyś znalazła, kochasz i wytrwasz. Ciebie miłość twoja dźwiga, daje ci tyle czaru, tyle potęgi i siły, że bez niej nie wyobrażam

sobie ciebie. Lecz gdyby o moją córkę starał się Tadeusz i Podiebrad, córka moja musiałaby iść za Podiebrada, chociażbym wiedziała, że kocha Tadeusza. Takie już są prawa i obowiązki „naszego“ świata i w nim naszych rodów, taka konieczność ich egzystencji. Gdyby więc moja córka była podobną do ciebie, byłaby bardzo nieszczęśliwa, a gdyby miała twą siłę woli, byłaby zlaną. Padłaby lub poszła do klasztoru, zostałaby starą panną, oddała majątek siostrze...

Podiebrad, lub nikt. Takiby rozkaz wyszedł z ust matki, rodziny, opiekunów, rozkaz niecofnięty. Gdyby tobie Podiebrada narzucił twój ojciec, uśmiechnęłabyś się w duchu i nazajutrz wyjechała z Tadeuszem do Węgier wziąć z nim ślub! I toby było dobre, uczciwe, konieczne. Tego jednak córka moja zrobić nie może, i żeby nie zrobiła, trzeba ją odpowiednio wychować, odebrać jej twoją samodzielność i ukolysać powszednością. Powiedz, o ile jesteś szczęśliwszą od mych córek?!

Córki moje muszą być przystosowane do powszedności swych mężów, muszą na świat patrzeć ich wzrokiem, w pragnieniach i upodobaniach być do nich podobne. Wiemy o tem dobrze, że w „naszym“ świecie, jak we wszystkich innych, o ludzi wybranych, nadzwyczajnych bardzo trudno, za to zwyczajnych wielu. Z tych wielu córek moje wybierać muszą i wybiorą.

— Mnie Bóg uwolnił od takiego wyboru — rzekła cicho Marynia.

— I w tem tkwi twoje szczęście, a raczej w twojej sile, przed którą musi się korzyć twój ojciec i korzy się. Szczęście twoje, że nie należysz do rodów tego świata. Podiebrad mimo swej nadzwyczajności, mimo filozofii modernistycznej, mimo „nietzscheizmu“, mimo rozkochania w nagiej duszy i kultury jest tak dobrym arystokratą, jak ja i mój

ojciec. A że jest bardzo bogaty, należy do rodu, wysoko cenionego w naszym świecie, jest dobry, dystygowany, o manierach nadzwyczajnych, pomijając inne przymioty, postanowiłam go zachować dla mej najstarszej córki. Będzie miał trzydzieści trzy lat, kiedy córka moja może już zostać jego żoną. Dla mężczyzny najwłaściwszy to wiek do ożenienia... My, matki, musimy zawczasu kombinować, obliczać, pracować. Miłość Podiebrada do ciebie jest szczerem do ożenienia się jego z moją córką. Zostanie przyjacielem mego domu i częstym gościem. Gdy pójdziesz za Tadeusza, nie zapomni o mnie dla samych wspomnień, będzie się przede mną zwierzał, skarżył, narzekał. Muszę łagodzić jego ból, aż po roku lub dwu latach, stanie przed nim rozkwitający kwiat... moja córka... Znany mężczyzna, resztę zrobie przyroda, bieg wypadków, serce i przerażona miłość dziewczęcia.

Marynia milczała, księżna pochwyciła.

— Jeżelibyś jednak zdecydowała się zostać żoną Podiebrada, to wszystkie moje kombinacje padają, i również kochać cię będę, jako hrabinę Podiebrad, i razem z tobą szukać mężów dla mych córek.

— Kombinacje niech nie padają, kochaj mnie, księżno, tylko, jako Marynię. Nie mogę być inną. Sama siebie nie mogę wyobrazić inną. Mogę się tylko dźwigać na wyżyny, lecz nie zmieniać. Można być lepszą, lecz inną niepodobieństwo...

— Zmienić natury nie można — dodała księżna. — Ciebie wychował „Król duch“, a edukacyi córek moich dokończy „Irydyon“. Ty potrafiś chmury rozdierać, a bohater mój i moich córek czekać dwa tysiące lat, aby zobaczyć krzyż w Coloseum i zamiast cezara — papieża!...

(C. d. n.).

Kolej Henry 109 10, Niemiecki bank narodowy 128 25, Kanada Profered 88 50, Akcje żegluga hamburskiej 129 70.

Frankfurt, 5 marca. Wczorajsza giełda wieczorna Kredyty 214 25 Staatsbahny 144 75, Lombardy —, Alpy 225 —, Austriacka renta papierowa 98 80, Austr. srebrna renta 98 65, Austr. złota renta 100 65 Węgierska złota renta 99 30 Unibanki —, Akcje elektr. — Kolej pól.-zach. 118 50 Usposobienie silne.

Budapeszt, 5 marca. Wczor. gieł. Austr. kred. 679 50, Węg. bank kred. 688 —, Węg. bank eskontowy 433 50, Węg. bank hipoteczny 448 —, Węg. ren. koronowa 93 68, Rimmurania 488 —, Węg. 4-proc. renta 118 25, Węg. bank dla przem. i handlu 150 —, Staatsbahny 675 75, Kolej uliczne 579 —, Węg. bank esk. — Węg. poź. premiiowa 175 —, Austr. renta koronowa 97 30 Elek. kol. uliczne 279 — Ganz & Co. 28 80, Salgotarjaner 642 —, Austr. złota renta 117 75, Akcje elektr. 240 — Usposobienie silne.

Berlin 5 marca. Wczor. giełda wiecz. (Nachbörse) Kredyty 213 90 Staatsbahny 144 10, Lombardy 24 30, Ros. banknoty (alt.) 216 20, Disconto Comandit 184 10, Kolej Transwalska: 189 r. 88 — b., 88 75 b., 1897 r. 88 — b., — Usposobienie słabe.

Paryż, 5 marca. Wczor. giełda Crot. foncier — 4 proc. pożyczka rumuńska 1896 r. 74 75, Grecka pożyczka — 4 proc. hiszpańskie Extérieurs 73 45 Usposobienie mdle.

Hamburg, 5 marca. Wczorajsza giełda wieczorna: Kredyty 212 85, Lombardy 24 40, Staatsbahny 144 75, Austr. złota renta —, Węgierska złota renta 99 10, Srebro —, Placeno —, żądano. Srebrna renta 98 90 Włoskie 98 —, Losy z 60 r. 140 56. Usposobienie silne.

Targ zbożowy i towarowy,

Budapeszt, 5 marca. Pszenica na kwiecień 7 47 do 7 48, żyto na październik 7 64 do 7 65 żyto na kwiecień 7 31 do 7 32, żyto na październik 6 63 do 6 64 na kwiecień 6 25 do 6 27 kukurydza na październik 0 — do 0 —, na maj 1901 r. 5 23 do 5 24.

Wiedeń, 4 marca. Cukier (spokoj.) 24 15. do — Nafta galicyjska — (nieziemiona); Spirytus 40 60 do —. Tendencja silniejsza.

Frankfurt, 4 marca. Austr. kred. 214 25. Laura —, Disconto 184 10, Kolej państwowe 144 75; Alpy —.

Berlin, 4 marca. Banknoty austriackie 85 20, Spirytus 44 20.

Paryż, 4 marca. Trzyprocent. renta 102 27. Mąka 24 60.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor:

Stanisław Kossowski.

Drobne ogłoszenia.

Nowość! Koldry puchowe nadzwyczaj trwałe, lekkie i ciepłe sztuka 16, 18, 20 złr. Koldry na owej welnie począwszy od 4 złr. Materace wiosenne od 14 złr. za 3 poduszki poleca Józef Schuster, Lwów, Kopernika 5. 49

Pierwszy krajowy zakład wyrobu gorsetów, Lwów, Jagiellońska 2, I p. 861

Accept-credit oder Austausch erhalten solvente Firmen, jeder Branche, Aufträgen unter „B. C. 400“ an Jaler-Annoucen in Zürich, Streulistrasse 11 1220

Partiwaren und Waaren-resten kaufen jeder Art gegen Cassa J. Isler & Cie. in Zürich. 1221

Wanny z piecami do wodociągów od 60 koron — poleca **Feliks Książkiewicz** Lwów, ul. Jagiellońska 18. Cenniki na żądanie. 107

Plac 1235 kw. sążni, dajacy się na 10 parcel budowlanych rozdzielić, w pobliżu kolei i tramwaju elektr., do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość ulica Szeptyckiego nr. 58. 1367

Lekecy, konwersacyi francuskiej i nauki, udziela osoba biegła w tym języku. Informacje w Administracji „Słowa polskiego“. 1353

Teatynska 10. Cztery pokoje frontowe, przedpokój, kuchnia, spiżarnia od 1 kwietnia do najęcia. Czynsz miesięczny 42 zł. 1354

Młoda, inteligentna panna, pragnie posłużyć męczyźnie w wieku lat 55. Zgłoszenia pisemno „Spokój 14“ p. r. Lwów. 1372

LAKIER na Kalosze z prześlicznym połyskiem **MASE** do naprawy kaloszy poleca **Wolf Czopp** Najstarszy galicyjski skład farb pokostów i lakierów 13 Lwów, Żółkiewska 2. = Rok założenia 1843. =

Faeton półkryty, mały faetonik jednokonnny, parę chomaków, używane, w dobrym stanie, poszukuje Hotel „Imperial“ 56. 1306

Dla kółek rolniczych! — Babin p. Kałusz rozsela ładny, bezdymny susz 100 kilo 10 złr., powidła przecierane kilo 35 ct. 1264

TEATR MIEJSKI WE LWOWIE.

We wtorek dnia 5 marca 1901 roku.

Fatinica

opieretka w 3 aktach Fr. Souppé'ego.

OSOBY:

Hrabia Timofiej Gawryłowicz Kańczuków generał rosyjski p. Paszkowski
Księżniczka Lidja Iwanowna Uszakow, jejgo siostrzenica p. Łopatynska
Izzet Pasza, dow. turec. twierdzy Isakeza p. Kosiński
Wasyl Andrejewicz Starawiew, kapitan p. Bielecki
Osip Wasyljewicz Safonow, porucznik p. Kiezman
Władimir Dymitrowicz Samojłow, porucznik konnych czerkiesów p. Schupówna
Juljan Eisele, sprawozdawca pism niem. p. Bogucki
Stupajka Sidorowicz, sierżant p. Olszański
Hassan Bej, dowódca oddz. Baszybożuków p. Fedyczkowski
Osoby mglistych obrazów (Karagois).

Początek o godzinie 7-mej wieczorem.

W EKSPEDYCYI „SŁOWA POLSKIEGO“

sa do nabycia następujące dzieła:

Józef Maskoff, *Zaszumi las* tomów 2 cena 6 kor.
St. Rossowski, *Moja córka* 2 50 „
„ *Psyche* 3 00 „
Abgar-Soltan, *Panna Sielkierczanka* 2 00 kor.
Zmogas *Barcikowscy* 5 00 „
Przygotowania wojenne Rosyi (II. wydanie) 1 00 kor.
Przewodnik do kąpiel 1 00 „

Drzwi, okna, posadzki

roboty kościelne, szkolne, wystawy sklepowe i t. p., wykonuje w miejscu i na prowincję po niskich cenach

Karola Hornunga

126 Lwów, Szpitalna 40. Telefon nr. 353.

F. E. ZAJĄCZEK I LANKOSZ

FABRYKA SUKNA W KĘTACH

polecają swoje składki

we Lwowie, ul. Teatralna l. 3
w Krakowie, ulica Bracka l. 5

bogato zaopatrzone na sezon wiosenny w sukna dostawowe, uniformowe i dekoracyjne, korty i czesanki modne, koce, flanele, filce dywanowe i wełnę do watowania.

Ceny fabryczne. — Próbkki franco. 1361

Kurs giełdy wiedeńskiej

Z dnia 4 marca 1901 r.

Kursa wszelkich akcyj i różnych losów, notowane są „od sztuki“ w walucie koronowej.

Ogólny dług państwa.

placzą tąd:

Renta papierowa	98 80	98 80
Renta srebrna	98 55	98 75
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3%	181 —	182 —
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5%	140 —	141 —
„ „ 1860 po 100 zł. 5%	168 —	169 50
„ „ 1864 po 100 zł. „	208 50	209 50

Dług państwa krajów w Radzie państwa reprezentowanych

Renta złota wol. od pod. 4% na 100 zł.	118 80	118 50
Renta wolna od pod. 4% na 200 kor.	98 05	98 25
Renta inwest. austr. 3 1/2% na 200 kor.	85 75	85 95

Obligacje kolejowe.

Kol. Arcyck. Albrechta na 100 zł. 4%	95 70	96 69
Kol. Cesarzowej Elżbiety walcie wolne od podatku na 100 zł. 4%	114 75	115 75
Kol. Cesarza Franciszka Józefa na 100 zł. 5 1/2%	120 50	121 25
Kol. Arcyck. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku na 200 kor. 4%	95 70	96 70
Kolej Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcje) 5%	427 25	429 —

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Kol. Arc. Albrechta na 300 zł. 5%	—	—
„ „ w walucie na 200 zł. 5%	96 70	96 70
„ „ bukowina lokal. na 200 koron 4%	94 —	95 —
Kol. al. Karola Ludwika na 200, 100 zł.	96 80	96 90
Lwowskożycz. Jasielskiej a r. 1894 za Kor 3 pr.	95 50	95 —

Dług państwa krajów korony węgierskiej

Węg. złota renta na 100 zł. 4%	118 30	118 50
„ „ w wal. kor. na 200 zł.	93 60	93 80
„ „ 4%	99 00	100 —
„ „ kor. purp. 4 1/2% 100 zł.	143 25	144 —
Węg. bl. opr. regul. Cisy na 100 zł. 4 pr.	170 25	171 —
„ „ pożyczkowa na 100 zł.	170 —	171 —
„ „ na 50 zł.	170 —	171 —

Imne publiczne pożyczki.

Pań. kraj. Bukowiny a r. 1893 los. na 200 zł. kor. 4%	92 60	93 50
Bukowińskie obl. propinacyjne los. na 100 zł. 5%	101 75	102 75
Galic. pań. kraj. a r. 1878 na 100 zł. 6%	92 —	92 70
Galic. pań. kraj. a r. 1893 na 200 kor. 4%	95 40	96 40
Galic. oblig. propin. s roku 1889 na 100 zł. 4%	122 —	122 50
Pożyczka premiiowa m. Wiednia r. 1874	87 50	88 —
Pożyczka miasta Lwowa a roku 1888 na 100 zł. 4%	97 50	98 —
4 1/2% pożyczka m. Lwowa 1900 r.	—	—
Renta włoska na 100 kor. 4%	96 70	97 70
Pożyczka bułgarska a r. 1892 na 100 zł. 6%	96 70	97 70

Listy zastawne. Oblig. hipot.

(za 100 zł. Nom.)

Austr. nakt. kred. ziem. los. w 50 lat 4 1/2%	94 25	95 25
Bukowiński nakt. kred. ziem. los. 5%	103 —	104 —
„ „ 4%	94 —	94 50
Galic. Akc. bank hip. 10% prem. los. 5%	109 50	110 50
„ „ 10% los. 50 lat 4 1/2%	98 —	99 —
„ „ 80 lat na 200	89 50	90 50
Galic. Tow. kred. ziem. 4% los. 60 lat	92 —	92 50
„ „ 4% los. 41 lat	93 —	94 —
„ „ 4% stare	93 —	94 —
„ „ 4% na 200 kor.	90 70	91 20
Banku krajowego dla Galicji i Lodom. 4 1/2% 100 zł. w 100 lat	98 75	99 50
Banku krajow. los. 67 1/2 lat na 200 kor. 4%	92 50	93 —
Banku krajow. oblig. komun. 2 em. 5%	101 35	102 —
ku krajow. oblig. komun. 2 em. 4 1/2 lat na 200 kor. 4 1/2%	98 50	99 2
Banku krajow. oblig. komun. 4 em. 45 lat, na 200 kor. 4%	92 50	93 50
Banku krajow. obl. kol. los. na 200 kor. 4%	92 —	93 —
Austr. węgiersk. bank 40% lat los. 4%	98 50	99 50

Obligacje z prawem pierwszeństwa

za 100 zł. nom.	—	—
Kol. Lwów-Czern. Jasny a r. 1884 na 300	86 70	87 70
Kol. Lwów-Czern. a r. 84 na 300 zł. 4%	94 80	95 80
Galic. kol. lok. wschodn. na 100 zł. 4%	—	—
Galic. Węg. kol. em. 1870 na 200 zł. 5%	105 10	106 —
„ „ 1872 na 200 zł. 5%	104 20	105 —
„ „ 1887 na 200 zł. 4%	94 75	95 75

Różne losy

a) Losy procentowe.	241.	243 —
Austr. nakt. kr. a. obl. pr. a r. 1880 8 1/2%	232 —	234 —
„ „ 1880 8 1/2%	370 —	385 —
Tow. kraj. na Węg. 100 zł. mk. 4%	258 50	260 50
Uregulowane Danuż na 1870, 100 zł. 5%	234 —	236 —
Węg. banku hip. po 100 zł. 4%	600 —	—
Pożyczka m. Tryestu 100 zł. mk. 4 1/2%	167 —	—
„ „ 50 zł. 4%	79 50	80 50
Pożyczka nort. prem. po 100 frank. 3%	97 25	108 25
Tureckie obl. prem. kafele. po 400 fr.	—	—
b) Losy bezprocentowe	14 25	15 25
Budapeszteńskie (Kasellian) 1 st.	399 —	401 —
Zakł. kred. dla h. t. p. po 100 zł.	140 —	143 —
Clary 40 zł. mk.	74 —	75 —
Polyska m. Instrukcji 20 zł.	68 —	68 —
Losy m. Krakowa 20 zł.	57 —	59 —
Polyska m. Lublany 20 zł.	154 —	154 —
Ofen 40 zł.	145 —	147 —
Palffy 40 zł. mk.	47 50	48 50
Czerw. krajowa austr. tow. 10 zł.	60 —	62 —
Czerw. krajowa węg. tow. 10 zł.	189 —	193 —
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	67 50	69 50
Kalnia 40 zł. mk.	230 —	240 —
Polyska m. Stanisławowa 20	—	—
Wiednia 20 zł. mk.	—	—
Losy komun. m. Wiednia a 1874 r.	—	—

Akcyje przedsiębiorstw transportowych.

nakow. kin. ok. (ako. pierw.) 200 zł. =	400 —	410 —
„ „ (ako. nakt.) 200 zł. =	295 —	305 —
Ugla poln.-wos. Ferd. 1000 zł. mk. =	6305 —	6317 —
2100 k.	523 —	530 —
Lwów-Czern. Jasny 200 zł. = 400k.	392 —	400 —
Wschodn.-galla-łok. 200 zł. = 400k.	677 50	—
państwowych 200 zł. sr. = 480k.	109 50	—
podulnowy 200 zł. 500 zł. = 480k.	421 —	423 —
węg. galla. l. 200 zł. = 400k.	—	—

Akcyje banków (za sztukę).

Banku Anglo austr. 120 zł.	273 50	—
Banku aust. 500 zł.	2465 —	2470 —
Zakł. kred. dla handlu i przem. p. a.	678 50	—
Węg. banku kredyt. 300 zł.	687 50	—
Banku krajow. tow. em. 500 zł.	1380 —	1382 —
Galic. banku hipot. 200 zł.	620 —	625 —
Banku dla handlu i przem. 200 zł.	855 —	865 —
Banku dla kraj. koronowych 200 zł.	419 50	—
Austro-węg. 800 zł.	1673 —	1674 —
Związek (Unionbank) 200	545 —	—
Związek banku węg. 100 zł.	69 50	261 50
Wiedeński bank 100 zł.	179 —	272 —

Akcyje przedsiębiorstw przemysłowych.

Ugla. karpac. naft. towara. 500 kor.	855 —	865 —
Austr. Tow. górnicze Alpine 100 zł.	446 —	—
Praskiego Tow. sola n. przem. 200	1620 —	—
Schindler 500 kor.	1450 —	1454 —
Tureckie kars. tytoniow. 200 fr. noc. dla	297 —	—
Treftal tow. kop. węgla 70 zł.	458 —	462 —

W a l u t y.

Dukat cesarski	11 35	11 39
Austr. węg. 8 guld. „sinta modeta“	11 33	11 37
20-frankówka	19 07	19 09
20-markówka	23 50	23 58
Rosyjski półimperyal	—	—
Niemieckie banknoty na 100 marek	117 40	117 55
Włoskie banknoty na 100 lile	90 50	90 70
Rubla	2 53 —	2 54
Souwereny.	24 05	24 12

Berlin, dnia 4 marca

Pozan. listy zastawne 4 proc. Sorya 6 — 11	101 60	—
„ „ 3 1/2 proc.	95 60	—
„ „ 3 proc. Sorya 4	85 30	—
Pozan. listy rentowe 4 proc.	100 80	—
„ „ 3 1/2 proc.	94 25	—
Pozan. obligacje prow. 8 1/2 proc.	93 —	—
„ (100)	216 30	—
Austr. banknoty (100)	84 95	—
Listy zastawne Król. Poln. 4 1/2 proc.	95 90	—

Warszawa, dnia 4 marca

Listy likwidac. Król. Poln. data	94 20	—
„ „ drobne	95 50	—
Rub. Pol. Prem. 2 roku 1884	304 —	—
„ „ 1886	284 —	—
Obl. prem. Banku wschodniego	216 50	—
Listy zast. Tow. kred. niemsk. data	97 40	—
„ „ miasta Warszawy ser. VII.	—	—
„ „ 4 1/2 proc.	93 85	—

Petersburg, dnia 4 marca

Rosyjska pożyczka prem. a r. 1884	816 —	—
„ „ a r. 1895	258 —	—
Listy zast. Tow. kred. ziem. Kr. polsk.	98 25	—
„ „ rosyjskie	—	—
„ „ kijowskie	95 75	—
„ „ wileńskie	96 50	—
„ „ charkowskie	98 50	—
„ „ chersońskie	100 —	—
„ „ chersań-tauryskie	99 50	—